

środa, 06.12.2023

Środa 06.12

Rozważanie

Na kolejnym kasetonie parafialnego sufitu, który przedstawia symbol gołębicy, greckie litery alfę i omegę widniał pierwotnie napis „Gedeon”. Gedeon był jednym z wodzów Narodu Wybranego. Pochodził z pokolenia Manasses. Choć ród jego był najbiedniejszy w całym pokoleniu, a on sam najmłodszy wśród rodzonych braci, Bóg wybrał sobie właśnie jego, by przewodził Izraelitom. Bóg wybiera sobie tych, których zechce. Ale Gedeonowi było trudno uwierzyć, że to rzeczywiście jemu Bóg zleca misję wyzwolenia Narodu wybranego z rąk wroga. W Księdze Sędziów czytamy: „Rzekł więc Gedeon do Boga: Jeśli naprawdę chcesz przeze mnie wybawić Izraela, jak to powiedziałeś, pozwól mi, że położę runo wełny na klepisku; jeżeli rosa spadnie tylko na runo, a cała ziemia dookoła będzie sucha, będę wiedział, że wybawisz Izraela przeze mnie, jak powiedziałeś. Tak uczynił. Kiedy rano wstał i wycisnął wilgotne runo, wycisną z runa pełną czaszę wody. I rzekł Gedeon do Boga: Nie gniewaj się na mnie, jeżeli przemówię jeszcze raz do Ciebie. Pozwól, że jeszcze raz powtórzę doświadczenie z runem: niech rano będzie suche tylko samo runo, a niech na ziemi dookoła będzie rosa. I Bóg sprawił tej nocy: samo runo pozostało suche, a na ziemi była rosa (Sdz 6.36-40). Gedeon był człowiekiem wiary. Był sędzią Izraela, który swój urząd pełnił przez 40 lat, a zarazem odważnym i umiejętnym przywódcą wojskowym.

Także i nam, jak Gedeonowi, Bóg dał znak, który nam daje pociechę, który w nas wzbudza ufność. Kiedy patrzymy na Maryję, wiemy, że w Niej właśnie, Bóg dał znak swej miłości, swego zbawienia. Znak ten jest trochę podobny do runa Gedeona. W świecie pozbawionym przez grzech łaski, Bóg uczynił Maryję przez wzgląd na Chrystusowe dzieło odkupienia pełną łaski. W świecie ogarniętym przez grzech zachował ją od grzechu. Matka Najświętsza jest znakiem Boga, przez które przyszło ostateczne zwycięstwo dla świata. Właśnie Ona, jak runo Gedeona, jest znakiem zwycięstwa i potwierdzeniem, że wszystko jest w rękach Boga, a nie grzesznego i upadającego człowieka. W naszym życiu potrzeba nam znaków, bo jesteśmy cielesni. Potrzebujemy potwierdzenia wydawałoby się rzeczy oczywistych np., w życiu rodzinnym i małżeńskim nie wystarczy raz w dniu ślubu powiedzieć „kocham cię”. Ale tego potwierdzenia pragniemy jak najczęściej. Jak dobrze słyszeć od najbliższych: pomogę ci, odpocznij, popatrz na mnie, jesteś moim skarbem, słonko ty moje itd. Za późno jest po śmierci wystawiać okazałe nagrobki jeśli za życia nie okazywaliśmy znaków naszej miłości.

Modlitwa

Maryjo, ubrana w Słońce, Piękna jak w pełni księżyc, Tęczo z pięknych farb złożona, Runo Gedeona – módl się za nami!



Zadanie

Powiedz dziś żonie, mężowi, dziecku, mamie: kocham cię! Jesteś moim słońcem!

Dziękuję Ci! A może przepraszam... (może warto się wybrać na Remont Małżeński?)

Pieśń

Dzisiaj pozdrawiamy Maryjo ciebie ...